

## SCRUM WIDZIANY OZAMI KLIENTA – REJESTR SPRINTU

*"Rejestr Sprintu jest to zbiór elementów Rejestru Produktu wybranych do Sprintu rozszerzony o plan dostarczenia Przyrostu produktu i realizacji Celu Sprintu. Rejestr Sprintu to prognoza czyniona przez Zespół Deweloperski odnośnie tego, jakie funkcjonalności znajdują się w kolejnym Przyroście i jaką pracę należy wykonać, aby te funkcjonalności dostarczyć."*

*Ken Schwaber, Jeff Sutherland „Scrum Guide”*

Rejestr sprintu to zestawienie zadań, które w danej iteracji ma wykonać zespół. Zawiera on wszystkie opowieści, jakie zespół zaplanował do realizacji, a także plan dostarczenia przyrostu produktu i realizacji celu sprintu. Rejestr sprintu powinien być wystarczająco szczegółowy, aby jego postępy można było śledzić podczas Codziennego Scruma. Jest to praca, jaką zespół ma wykonać podczas danej iteracji i tylko do niego należy jego modyfikowanie, a więc dodawanie, usuwanie i zmiana opowieści. Relizowane w danej iteracji opowieści muszą mieć określone kryteria gotowości i zakończenia, muszą być przede wszystkim INVEST. Rejestr sprintu jest dobrze widocznym i tworzonym w czasie rzeczywistym obrazem pracy zespołu.

Choć nie jest to ujęte w „Przewodniku Scruma”, zespoły scrumowe stosują bardzo ciekawe narzędzie do wizualizacji rejestru sprintu. Tzw. Tablica Scruma zawiera wszystkie zadania wraz z ich aktualnym statusem. Ta tablica z karteczkami jest najprostszym, ale i najbardziej przejrzystym narzędziem wspierającym zespoły scrumowe w kolejnych sprintach. I co najważniejsze, każdy ma do niej dostęp i każdy może bez zbędnych procedur z niej skorzystać. A więc poza członkami zespołu realizującego zadania danej iteracji, może zrobić to także mistrz Scruma i właściciel produktu. Tak więc wszyscy zainteresowani mają cały czas przed oczami status danej iteracji, a co za tym idzie całego projektu.

Idea wprowadzenia tego narzędzia jest bardzo prosta. Na znajdującej się w widocznym z każdego miejsca tablicy naklejane są karteczki z zadaniami. Każde zadanie przechodzi przez kolejne etapy realizacji – włączenie do realizacji, realizacja, testowanie i zakończenie realizacji – co ważne dowolnie można kształtować te etapy. Umieszczenie karteczki w danej kolumnie obrazuje, na jakim etapie realizacyjnym jest dane zadanie. Jeżeli dodamy do tego poziome wiersze, będzie wiadomo, który z członków zespołu aktualnie pracuje nad zadaniem. Jeden rzut oka i widzimy, co mamy zrobione, co aktualnie robimy i ile pracy mamy przed sobą. Każda karteczka, oczywiście porządnie przygotowana, pozwala na szybkie zorientowanie się, czego dane zadanie dotyczy i jakie są jego podstawowe parametry – kryterium gotowości, kryterium zakończenia i czas realizacji. Co istotne, każde zadanie może w każdej chwili wrócić. Może okazać się iż zadanie, które jest prawie zrealizowane, nie przejdzie testów jednostkowych, więc zostaje cofnięte do fazy realizacji bądź jeszcze wcześniej, np. weryfikowane są kryteria gotowości. Niemniej jest to narzędzie, którego obsługa nie nastrocza zbyt wielu problemów.

Jak wcześniej wspomniano, wszyscy zainteresowani mają cały czas wgląd w postęp realizacji danej iteracji. I choć może to okazać się czasami złudne, narzędzie to pokazuje aktualny postęp prac. Aktualny, a więc pokazuje które zadania są już zrealizowane, które są właśnie realizowane, a których jeszcze nie zaczęliśmy realizować. Dla Scruma najważniejsze są zadania zrealizowane, a nie procentowy postęp w ich realizacji, można powiedzieć, że działamy zero-jedynkowo. Złudne, bo nie

pokazuje wagi zadań, które już zrealizowaliśmy. Nie wiemy więc tak naprawdę ile czasu potrzebujemy, aby do końca zrealizować zaplanowane zadania. Pomocnym w wyeliminowaniu tego problemu może być zastosowanie karteczek w różnych kolorach, które wartościowałyby zadania pod względem ich czasochłonności. Wtedy poza ilością zakończonych zadań, wiedzielibyśmy także jaką wartość już wypracowaliśmy.

Jaką wartość wypracowaliśmy, powinien wiedzieć przede wszystkim klient. Choć najlepszym będzie dla niego spotkanie podsumowujące dany sprint, wiedza cząstkowa będzie na pewno także przydatna. Bo poza samymi postępami, ważne są także problemy, które mogły się pojawić w trakcie realizacji sprintu i wymagają interwencji. Choć metodyka zakłada maksymalne zabezpieczenie przed takimi sytuacjami, jak na przykład błędy w analizie, nigdy nie można wykluczyć, iż takie się pojawią. I tutaj będzie ważna rola klienta, aby z jednej strony wspomóc zespół, jeżeli będzie to konieczne, w rozwiązaniu problemu. Z drugiej strony, może czasami ważniejszej dla samego zespołu, klient może udzielić wsparcia mentalnego zespołowi, gdy znajdzie się w takiej sytuacji. Bo może się okazać, że powstały problem może rozwalić cały sprint, co będzie frustrujące przede wszystkim dla członków zespołu. Czasami krótkie słowo zapewnienia wsparcia ze strony klienta może zmotywować zespół do większego wysiłku w celu znalezienia rozwiązania nawet najbardziej skomplikowanego problemu.

Trzeba jeszcze wspomnieć o jednym, bardzo istotnym dla sprintu fakcie związanym z rejestrem. Jak wcześniej zostało powiedziane, w rejestrze sprintu znajdują się tylko opowieści, które będą wdrażane do realizacji w danym sprincie. Oznacza to, iż są one w pewien sposób określone, nie zawsze jednak jest to zrobione w stu procentach. Prawie zawsze w opowieściach wybranych do danego sprintu trzeba coś dodać, doprecyzować, uzupełnić. I tutaj jest rola Właściciela produktu, który powinien pracować nad każdą opowieścią, aby w odpowiednim czasie była gotowa do realizacji. Praca Właściciela produktu musi być pracą ciągłą, nie ma momentu, w którym może powiedzieć – wszystkie opowieści opisałem i mogą poczekać na koniec sprintu. Ponieważ w każdej chwili któraś z opowieści, nawet gdy pierwotnie została prawidłowo opisana, może wymagać jego dodatkowej pracy. Właściciel produktu powinien więc na bieżąco śledzić zmiany, jakie zachodzą na tablicy, w szczególności wychwytywać te działania, które jego dotyczą. Dobrze byłoby, gdyby Właściciel produktu potrafił także wartościować zadania względem korzyści, jakie mają przynieść i współuczestniczył w doborze tych zadań przez członków zespołu.

Tablica scrumowa jest bardzo dobrym narzędziem. Muszą być jednak spełnione dwa warunki, musi być starannie prowadzona oraz odpowiednio interpretowana. Obydwa warunki są wręcz niezbędne, aby osoby „z zewnątrz” nie miały problemu z odczytem informacji, jakie zawiera. Bo po co stosować narzędzie wizualizujące aktualny postęp prac, gdy jest ono aktualizowane raz na kilka dni? Jaki ma sens stosowanie narzędzia, w którym każdy według własnego uznania wprowadza informacje, np. stosuje opis zadania czy kolor kartki? Może to wydawać się błahym problemem i nie wartym roztrząsania. Może zwykła, pogłądowa wiedza na temat postępów w projekcie będzie wystarczająca dla osób z zewnątrz. Może dbanie o przejrzystość tablicy, przy zgranym i dobrze rozumiejącym się zespole, będzie przerostem formy nad treścią. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że dla zespołu jest to często jedyne narzędzie pozwalające monitorować przebieg sprintu. A jeżeli jest to narzędzie jedyne, to powinno być prowadzone w najlepszy z możliwych sposobów.